

Parkujmy z głową

Wpisany przez Iwona Łojewska
piątek, 07 lutego 2014 08:42 -



Trudności ze znalezieniem wolnego miejsca parkingowego nie uprawniają kierujących do parkowania pojazdów w takich miejscach, w których jest to zabronione oraz utrudnia i tamuje ruch pieszych. Oto kilka przykładów z codziennego życia czyli, gdzie i w jaki sposób parkowane są auta. Straż Miejska bardzo często podejmuje interwencje dotyczące postoju pojazdów na chodniku, w taki sposób, że kierujący nie pozostawia dostatecznie tyle miejsca dla pieszych mogących swobodnie się poruszać. A także w stosunku do kierowców pojazdów, którzy nieuprawnieni parkują na miejscach parkingowych przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych.

- Nie pozbawiamy miejsc parkingowych osób z niepełnosprawnością, gdyż sami wiemy, że nie chcielibyśmy być pozbawieni miejsca do zaparkowania pojazdu, gdy mamy trudności z poruszaniem się. Tym bardziej, że takich miejsc nie ma dostatecznie dużo – mówi jeden ze strażników.

Postój pojazdu nieuprawnionego na miejscu dla inwalidy zagrożony jest karą grzywny w wysokości 500 złotych i 5 punktów karnych, według art. 92§1 Kodeksu Wykroczeń.

Kierowcy dość często szukając miejsca, parkują na całej szerokości chodnika, później tłumacząc, że to tylko na chwilę. Jednakże pieszy powinien mieć cały czas dostęp do wystarczającej ilości miejsca na chodniku, aby mógł swobodnie przejść. Jak wiemy, parkując pojazd na chodniku należy pozostawić co najmniej 1,5 metra dla pieszego. Zaparkowanie pojazdu w sposób utrudniający lub wręcz uniemożliwiający przejście zagrożone jest karą grzywny w wysokości 100 złotych i 1 punkt karny, według art. 97 Kodeksu Wykroczeń.

- Wyobraźmy sobie sytuację, w której kobieta z wózkiem próbuje przejść chodnikiem, gdzie zaparkowane są auta - tłumaczy strażnik. - W takim przypadku będzie zmuszona skierować się na jezdnię, bo innego rozwiązania nie będzie. A to powoduje zagrożenie potrącenia.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu